

Rosja kupi izraelskie bsl?

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 13 listopada 2008

Członek komitetu ds. obronności rosyjskiej Dumy, Michaił Musatow poinformował, że Rosja na okres przejściowy kupi izraelskie bezpilotowce. Tej informacji zaprzecza zastępca szefa komitetu, Michaił Babicz.

Musatow poinformował dziś agencję *Nowosti* o wynikach posiedzenia komitetu ds. obronności rosyjskiej Dumy poświęconego strategii rozwoju Sił Zbrojnych FR do 2020. Powołał się przy tym na informację uzyskaną od szefa sztabu SZ FR gen. Nikołaja Makarowa. Jego zdaniem, zakup izraelskich bezpilotowców to rozwiązanie przejściowe, do czasu opanowania odpowiednich technologii przez rosyjski przemysł lotniczo-zbrojeniowy. Taka sytuacja miałaby potrwać dwa-trzy lata. Przedmiotem zakupu miałyby być rozpoznawcze bsl.

Kilka godzin później słowom Musatowa zaprzeczył wiceszef komisji, Michaił Babicz. Jego zdaniem, droga do rosyjskich bezpilotowców jest tylko jedna - opracowanie i budowa przez rodzime jednostki badawczo-rozwojowe i wytwórnie. Babicz powołał się przy tym na... gen. Makarowa.

Ujawniony dziś spór to efekt analizy sierpniowej wojny z Gruzją. Inny wniosek przedstawiony komisji Dumy to konieczność wprowadzenia do wyposażenia armii nowoczesnych środków łączności.

Musatow poinformował dziś agencję *Nowosti* o wynikach posiedzenia komitetu ds. obronności rosyjskiej Dumy poświęconego strategii rozwoju Sił Zbrojnych FR do 2020. Powołał się przy tym na informację uzyskaną od szefa sztabu SZ FR gen. Nikołaja Makarowa. Jego zdaniem, zakup izraelskich bezpilotowców to rozwiązanie przejściowe, do czasu opanowania odpowiednich technologii przez rosyjski przemysł lotniczo-zbrojeniowy. Taka sytuacja miałaby potrwać dwa-trzy lata. Przedmiotem zakupu miałyby być rozpoznawcze bsl.

Kilka godzin później słowom Musatowa zaprzeczył wiceszef komisji, Michaił Babicz. Jego zdaniem, droga do rosyjskich bezpilotowców jest tylko jedna - opracowanie i budowa przez rodzime jednostki badawczo-rozwojowe i wytwórnie. Babicz powołał się przy tym na... gen. Makarowa.

Ujawniony dziś spór to efekt analizy sierpniowej wojny z Gruzją. Inny wniosek przedstawiony komisji Dumy to konieczność wprowadzenia do wyposażenia armii nowoczesnych środków łączności.